



REKOMENDACJE STOWARZYSZENIA EURO-ATLANTYCKIEGO

po debacie pt.

„KOSMOS – SZANSA CZY ZAGROŻENIE”

Warszawa, 20 czerwca 2012 roku

Dnia 18 czerwca 2012 roku odbyła się debata pod tytułem „KOSMOS – szansa czy zagrożenie?” zorganizowana przez Stowarzyszenie Euro-Atlantyckie. Jej celem było zapoznanie się z kształtem i stanem realizacji polskiej polityki kosmicznej. Wypowiedzieli się wówczas zarówno przedstawiciele administracji publicznej, naukowcy jak i przedsiębiorcy. Na podstawie tej debaty zostały sformułowane poniższe wnioski odnoszące się do najbliższej przyszłości.

Po pierwsze, w związku z przystąpieniem Polski do Europejskiej Agencji Kosmicznej, niezbędne jest dostosowanie się do nowych uwarunkowań. Akcesja do tej organizacji powinna być postrzegana jako środek do realizacji Polskich interesów. Następnym etapem będzie przypisanie Polsce udziału w poszczególnych projektach realizowanych w ramach prac Agencji. Celem Polski powinno być wynegocjowanie udziału w tych projektach, które mogą przynieść największe zyski zarówno pod względem biznesowym jak i rozwoju technologicznego.

Elementem koniecznym skutecznego realizowania tego celu jest odpowiednia koordynacja między przemysłem zainteresowanym udziałem w tych programach, instytucjami naukowymi a administracją publiczną, która jest kluczowym aktorem. Od administracji bowiem zależy koordynacja zarówno wewnątrz państwa jak i na poziomie międzynarodowym. Sytuacja ta nie różni się znacznie od tego co ma miejsce w innych krajach Europy, będących członkami ESA. Każde z nich powołało dedykowaną instytucję – Agencję lub Biuro – która przejęła kompetencje związane z rozwojem sektora kosmicznego. Wobec powyższego, **rekomendujemy odpowiednie przygotowanie organów administracji publicznej do nowej roli tworząc lub wyodrębniając z obecnych struktur organ dedykowany polityce kosmicznej.** Powinno to nastąpić przed formalnym wstąpieniem do ESA tak aby możliwe było odpowiednie zidentyfikowanie polskich interesów oraz przygotowanie do ich realizacji. Efektem właściwego przygotowania powinien być rozwój sektora kosmicznego w Polsce oraz pozyskanie poziomu zaawansowania technologicznego pozwalającego polskim przedsiębiorcom na wykorzystanie biznesowe przestrzeni kosmicznej. Przyczyniłoby się to również do wzmocnienia bezpieczeństwa państwa, co stanowi kolejny punkt naszych rekomendacji. Zagrożeniem związanym z brakiem odpowiedniego przygotowanie jest natomiast zepchnięcie Polski do realizacji programów lub

części programów niekorzystnych dla polskich przedsiębiorstw lub takich, które nie pozwalają na zastosowanie przemysłowe.

Obecnie na rozpatrzenie przez Radę Ministrów czeka „Plan na rzecz rozwoju technologii kosmicznych i wykorzystania systemów satelitarnych w Polsce”, który zawiera niezbędne zapisy do realizacji wyżej wymienionych celów. Ze względu na datę formalnego przystąpienia Polski do ESA ten dokument powinien zostać rozpatrzony jak najszybciej, aby całość procedury wdrażającej mogła zostać przeprowadzona na czas.

W związku z doświadczeniami zebranymi podczas powodzi w 2010 roku, konieczne staje się podjęcie tematu wykorzystania technik satelitarnych w zarządzaniu i reagowaniu kryzysowym. Skutecznie wykorzystano wówczas obrazowanie satelitarne wspomagając w ten sposób proces decyzyjny i planowanie działań służb ratunkowych. Udowodniono w ten sposób przydatność tych narzędzi w zarządzaniu kryzysowym. Okazało się jednak, że pozyskanie i analiza danych trwały zbyt długo aby w pełni wykorzystać ich potencjał w operacjach ratunkowych. Seria konferencji na ten temat oraz debata Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego wskazały, że możliwe jest znaczące przyspieszenie procesu pozyskania niezbędnych danych oraz przekazania ich służbom ratunkowym.

Czas pozyskania danych zależy od dwóch czynników: komponentu kosmicznego, czyli satelitów oraz komponentu naziemnego, czyli obiektu dzięki któremu możliwe jest programowanie satelity i odbiór danych. Kluczowym elementem jest komponent naziemny. Jego położenie geograficzne definiuje czy satelita może być zaprogramowany do zrobienia zdjęcia odpowiednio szybko oraz czy zdjęcie może być pozyskane zanim satelita wyjdzie z zasięgu anten. Obecna technologia umożliwia pozyskiwanie danych w czasie zbliżonym do rzeczywistego. Jedynym warunkiem jest odpowiednio bliskie usytuowanie infrastruktury naziemnej względem miejsca wystąpienia sytuacji kryzysowej. Zastępstwem wobec posiadania komponentu kosmicznego – czyli satelitów – własnej produkcji byłoby pozyskanie zdolności do korzystania z już istniejących europejskich systemów satelitarnych.

Debata Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego wykazała, że Polska ma możliwość zapewnienia swoim służbom ratunkowym danych satelitarnych w wymaganym czasie oraz odpowiednio wysokiej jakości. Wymagałoby to jednak inwestycji w odpowiednią

infrastrukturę. Przełożyłoby się to jednak na wymierne efekty w postaci skutecznego ratowania życia i zdrowia obywateli Polski. Co więcej, zamiast pozyskiwać dane satelitarne z zagranicy Polska miałaby szansę stać się eksporterem podobnych produktów. Ze względu na rozmiar inwestycji oraz charakter działalności korzystny byłby udział przedsiębiorstw skarbu państwa lub instytucji o odpowiednich kompetencjach.

Zalecane byłoby więc rozpatrzenie możliwości przeprowadzenia takich inwestycji celem wyposażenia polskie służby ratownicze w niezwykle skuteczne narzędzie jakim jest pozyskiwanie obrazów satelitarnych w czasie zbliżonym do rzeczywistego. Stwarza to szansę na znacznie podniesienie skuteczności zarówno mechanizmu przewidywania wystąpienia sytuacji kryzysowych jak i ograniczenia strat z nimi związanych. Obecna sytuacja wskazuje również, że niewdrożenie tego rozwiązania spowoduje konieczność pozyskiwania tych danych z zagranicy co wiąże się zarówno z kosztami jak i ograniczoną użytecznością ze względu na długotrwałe procedury.

Co więcej, niezbędne jest nawiązanie współpracy międzynarodowej zarówno w celu pozyskania partnera technologicznego jak i maksymalizacji wykorzystania środków dostępnych z innych źródeł jak na przykład fundusze unijne. Jest to kolejny element wymagający rządowego wsparcia oraz wspomnianej już wcześniej koordynacji między przemysłem, placówkami naukowymi oraz administracją. **Silne wsparcie w relacjach międzynarodowych, w celu umożliwienia wykorzystania technik satelitarnych w dziedzinie bezpieczeństwa, powinno być postrzegane jako warunek *sine qua non*.** Przedsiębiorcy poszukując odpowiednich partnerów dojdą do satysfakcjonujących ich rozwiązań jednak umożliwienie im skutecznego wykorzystania narzędzi związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej i ESA będzie wymagało dodatkowego zaangażowania ze strony administracji publicznej.

Stowarzyszenie Euro-Atlantyckie, wskazując dwa powyższe działania głęboko wierzy, że doprowadzą one do wzmocnienia zarówno gospodarczego potencjału Polski jak i bezpieczeństwa jego obywateli. Oba rekomendowane działania to procesy wymagające stosownego planowania oraz stopniowego wdrażania. Apelujemy więc o odpowiednio wczesne rozpoczęcie tych procesów oraz dopilnowanie ich realizacji. Ze swojej strony jesteśmy gotowi zadeklarować niezbędne wsparcie eksperckie w realizacji tych inicjatyw.